

Modlitwa poranna VII

Wszehmogący Ojczy, który jesteś w niebie,

Już z rana wznoszę me serce do Ciebie.

Tyś mnie zachował od złego tej nocy,

Udziel i we dnie swej Boskiej pomocy.

Niech żadnym grzechem nie skalam mej duszy,

Oddal ode mnie szatańskie pokusy.

Niech myśli, słowa i czyny dnia tego

Wciąż głośzą chwałę Imienia Twojego.

Amen.